

Sygn. akt **XX GC 91/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący –	SSO Iwona Grzegorzewska
Protokolant –	Magdalena Goździewska

po rozpoznaniu 13 marca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy ze skargi (...) **S.A. w W.**

z udziałem (...) **Sp. z o.o. w R.**

o uchylenie wyroku sądu polubownego

1. oddala skargę;
2. zasądza od skarżącego (...) S.A. w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w R. kwotę 1 217,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych zero groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych zero groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Iwona Grzegorzewska

Sygn. akt **XX GC 91/15**

UZASADNIENIE

W dniu 06.02.2015r. (...) **S.A. z siedzibą w W.** (dalej: (...) albo skarżący) wniósł przeciwko (...) **sp. z o.o. w R.** (dalej: (...) albo przeciwnik) skargę o uchylenie wyroku Sądu Polubownego (Arbitrażowego) przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. (**SP (...)**) z dnia 3 listopada 2014r., sygn. akt SA 146/13 w części zasądzającej od (...) na rzecz (...) kwotę 20 900,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi i wniósł o uchylenie wyroku Sądu Polubownego na podstawie art. 1206 §2 pkt 2 k.p.c.

Skarżący wniósł również o zasądzenie od przeciwnika na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Arbitrażowego.

W uzasadnieniu skargi wskazał, że wyrok sądu polubownego z dnia 3 listopada 2014 roku jest sprzeczny z zasadami porządku publicznego wyrażonymi w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. Sąd Arbitrażowy bowiem w oparciu o treść łączącej strony „Umowy w sprawie składowania i przechowywania zapasów obowiązkowych paliw ciekłych” z dnia 1 marca 2004 roku (Umowa składu), a w szczególności o zapis §3 Aneksu nr (...) z 4 maja 2004 roku, o treści „Strony ustalają,

że wszelkich rozliczeń i płatności, wynikających z obowiązku podatkowego w podatku akcyzowym dokonywać będzie składający” uznał, że w ramach swobody umów zapis ten stanowi umowę nienazwaną o charakterze gwarancyjnym, a jej celem było „rozliczenie między stronami w razie wystąpienia niekorzystnych dla powoda (...), skutków podatkowych, transakcji dokonywanych przez pozwanego (...)”

Konsekwencją takiej interpretacji zapisów stron, było uznanie, że (...) odpowiada wobec (...) za zapłatę podatku akcyzowego i opłaty paliwowej od paliwa, które (...) przechowywał w składzie podatkowym (...) i które następnie sprzedał (...) sp. z o.o. i Wspólnicy sp. k. (**R.**) w procedurze zawieszono poboru akcyzy. R. miał bowiem odsprzedać to paliwo czeskiemu składowi podatkowemu E. G. (...). (**E. G.**).

Paliwo w czasie drogi do Czech zostało skradzione, a w konsekwencji została przerwana procedura zawieszono poboru akcyzy na podstawie art. 42 ust 1 pkt 5 ustawy o podatku akcyzowym (wskutek naruszenia tej procedury)

Na wysyłającego czyli (...) został nałożony obowiązek zapłaty podatku akcyzowego oraz opłaty paliwowej. Decyzje o podatku akcyzowym zostały uchylone, niemniej organy czeskie wszczęły postępowanie wobec (...). (...) zapłaciło opłatę paliwową w wysokości 20 900,50 zł. Sąd Arbitrażowy zasądził tę kwotę oddalając roszczenie (...)wobec (...) co do podatku akcyzowego jako przedwczesne.

Zdaniem skarżącego umowa zawarta przez strony w zakresie Aneksu nr (...), §3 wykracza poza granice wytyczone przez art. 353(1) k.c. ponieważ kreuje odpowiedzialność gwarancyjną (...) jaką mogą zaciągać instytucje finansowe dysponujące odpowiednim kapitałem i zapleczem osobowym, zatrudniające audytorów, aktuariuszów i analityków mogących racjonalnie ocenić poziom ryzyka gwaranta (przede wszystkim banki i zakłady ubezpieczeń). Skarżący podnosi, że jest to działalność ściśle reglamentowana, a spółki nie posiadające zezwolenia Komisji Nadzoru Bankowego na prowadzenie działalności ubezpieczeniowej lub bankowej nie mogą wystawiać gwarancji bankowych (art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo Bankowe), gwarancji ubezpieczeniowych (art. 3 ust. 3 pkt 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej) albo zawierać umów ubezpieczenia (art. 805 §1 k.c.) bez względu na nazwę jaką tym instrumentom nadadzą.

Skarżący upatruje w regulacji Aneksu nr 3 §3 umowy stron, w rozumieniu ustalonym przez Zespół Orzekający rodzaju umowy ubezpieczenia, w której ubezpieczyciel zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie przewidzianego w umowie wypadku, przy czym wypadek ubezpieczeniowy to zdarzenie przyszłe i niepewne, prawdopodobieństwo którego ubezpieczyciel ocenia na podstawie posiadanych instrumentów statystycznych aktuarialnych. Takim wypadkiem może być np. kradzież (tak jak w tej sprawie), w zamian ubezpieczyciel szacuje odpowiednią wysokość składki. Wtedy takie zobowiązanie (ubezpieczyciela) jest racjonalne i użyteczne.

Zdaniem skarżącego (...) nie posiada takich narzędzi jak ubezpieczyciel a więc mógł zaciągnąć zobowiązanie o charakterze gwarancyjnym tylko w takim zakresie, w jakim miał lub przynajmniej mógł mieć wpływ na wystąpienie zdarzeń skutkujących jego odpowiedzialnością wobec (...). Tylko taki poziom ryzyka w zwykłych stosunkach gospodarczych jest racjonalny i użyteczny a więc zgodny z naturą zobowiązania gwarancyjnego zaciąganego przez podmiot niebędący bankiem ani zakładem ubezpieczeń.

Zdaniem skarżącego nie można wymagać aby (...) odpowiadała za skutki zdarzeń jakie nie pozostają w nawet najmniejszym stopniu w związku z prowadzoną działalnością. W szczególności nie można przyjąć że (...) przyjęła na siebie odpowiedzialność gwarancyjną wobec (...) za kradzież paliwa będącego własnością i w posiadaniu osoby trzeciej(R.).

Zdaniem skarżącego przyjęcie odpowiedzialności w zasadzie za wszystko i w każdej sytuacji wykracza poza granice swobody umów.

Skarżący podnosi, że przez podstawowe zasady porządku prawnego należy również rozumieć naczelną zasadę rządzącą poszczególnymi dziedzinami prawa, w tym prawa cywilnego. Przyjęcie przez Sąd Arbitrażowy takiej wykładni umowy stron, która wykracza poza granice swobody umów, jest sprzeczna z naturą (właściwością) zobowiązania

o charakterze gwarancyjnym zaciąganego przez podmiot nie będący bankiem ani zakładem ubezpieczeń, narusza normy o charakterze iuris cogentis pozwalających na zaciąganie abstrakcyjnych zobowiązań gwarancyjnych wyłącznie przez podmioty działające w oparciu o odpowiednie kapitały, zaplecze organizacyjne i na podstawie odpowiednich zezwoleń. Przy czym normy te zostały przez ustawodawcę ustanowione w interesie społecznym, a ich naruszenie uchybia praworządności (zasadom porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej)

Skarżący wskazał, że właśnie taką argumentacją kierował się jeden z arbitrów przy wydaniu zdaniu odrębnego do orzeczenia Sądu Arbitrażowego (K. Z. (1)).

Skarżący podniósł również, że Sąd Arbitrażowy dopuścił się rażącego naruszenia podstawowych zasad polskiego porządku prawnego przez zasądzenie na rzecz (...) kwoty zapłaconej opłaty paliwowej przy jednoczesnym oddaleniu żądań związanych z zapłaconą akcyzą.

Skarżący podał, że art. 37 k ust 1 ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym obowiązek zapłaty opłaty paliwowej powstaje z dniem powstania zobowiązania podatkowego w podatku akcyzowym od paliw silnikowych oraz gazu.

Zdaniem skarżącego oznacza to, że w sensie materialnoprawnym obowiązek zapłaty opłaty paliwowej ma charakter akcesoryjny w stosunku do zobowiązania podatkowego w akcyzie. Powstanie zobowiązania w podatku akcyzowym jest warunkiem koniecznym i niezbędnym zaistnienia obowiązku zapłaty opłaty paliwowej. Brak ustalenia obowiązku zapłaty podatku akcyzowego skutkować musi stwierdzeniem braku obowiązku zapłaty opłaty paliwowej.

Zdaniem skarżącego jeżeli zasądzenie zwrotu podatku akcyzowego było przedwczesne to konsekwentnie powinno to również dotyczyć opłaty paliwowej. Tymczasem Sąd Arbitrażowy zasądził opłatę paliwową, a podatku akcyzowego nie, pomimo iż jedynie część uiszczonych opłat akcyzowych (...) zdołał odzyskać. Skoro więc zespół orzekający przyjął, że w majątku (...) powstało roszczenie o zwrot nadpłaty podatku akcyzowego (art. 77§1 pkt 3 w zw. z art. 72§1 pkt 1 ordynacji podatkowej), a więc aktywno równoważące wartość uszczerbku spowodowanego zapłatą podatku. Skarżący podniósł, że taki sam tok rozumowania powinien być zastosowany wobec zapłaty opłaty paliwowej, z uwagi na jej akcesoryjność wobec podatku akcyzowego.

Z uwagi na powyższe, zdaniem skarżącego nie nastąpiła szkoda w majątku (...) (realny, nieodwracalny uszczerbek majątkowy), naprawienie której mogłoby nastąpić przez zapłatę odszkodowania przez (...), ponieważ (...) dysponuje dwiema wierzytelnościami wobec Skarbu Państwa i (...). (...) SA powoduje wzbogacenie (...).

Z uwagi na powyższe wyrok SA uchybia zasadom praworządności ponieważ doprowadził do wzbogacenia (...), a jest to sprzeczne z zasadami porządku prawnego RP.

(skarga k. 2-9)

Przeciwnik skargi, (...) wniósł o oddalenie skargi oraz o zasądzenie od skarżącego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, a także o oddalenie wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Arbitrażowego.

Przeciwnik podnosił m.in., że sąd powszechny nie może ustalać odmiennego stanu faktycznego niż przyjęty przez Sąd Arbitrażowy, natomiast badaniu podlega jedynie treść wyroku sądu polubownego.

(...) podniósł, że Sąd Arbitrażowy dokonał wykładni treści Aneksu Nr (...) z zachowaniem wymogów art. 65 k.c., a więc z uwzględnieniem okoliczności jego zawarcia oraz zamiaru stron. W tym celu przeprowadził postępowanie dowodowe w postaci przesłuchania świadków obydwu stron, a także w oparciu o dokumenty prywatne z uwzględnieniem obowiązującego prawa.

W większości argumenty (...) zawarte w odpowiedzi na skargę były powtórzeniem argumentacji uzasadnienia wyroku sądu polubownego, które będą omawiane poniżej dlatego nie ma potrzeby ich przytaczania. Ostatecznie przeciwnik

skargi argumentował, że wyrok sądu polubownego jest prawidłowy i nie jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

(pismo k. 450 -461)

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

(...) wniósł przeciwko (...) pozew do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. (dalej również jako sąd polubowny) o zasądzenie od (...) na rzecz (...) poszczególnych kwot wraz z odsetkami z tytułu zwrotu podatku akcyzowego oraz opłaty paliwowej (20 900,50 zł) zapłaconych przez (...) od paliwa składowanego przez (...) w składzie podatkowym (...) i wyprowadzonego wskutek jego sprzedaży na rzecz R..

Wyrokiem z 3 listopada 2014 roku Sąd Polubowny zasądził na rzecz (...) kwotę 20 900,50 zł tytułem zwrotu uiszczonej przez (...) opłaty paliwowej wraz z odsetkami ustawowymi, zaś w pkt 2. wyroku oddalił powództwo jako przedwczesne (w zakresie podatku akcyzowego).

Sąd Polubowny ustalił, że strony od lat prowadziły działalność gospodarczą na rynku paliw płynnych, a (...) prowadzi usługowy skład paliwowy, w którym składowane paliwo nie będące jego własnością, na podstawie umowy składu. (...) natomiast zajmuje się profesjonalnym pozyskiwaniem, dostarczaniem i obrotem paliwami płynnymi.

Na podstawie umowy składu (...) zobowiązał się do składowania paliwa należącego do (...) w bazie paliwowej w R., udostępniając mu dwa rodzaje pojemności składową i obrotową. W ramach objętości składowej paliwo jest składowane w celu wykonania obowiązku utrzymywania obowiązkowych zapasów paliw, który obciąża handlowców i producentów paliw ciekłych. W ramach pojemności obrotowej kontrahenci (...) prowadzą działalność handlową poprzez wprowadzanie i wyprowadzanie ze składu paliwa. W składzie może dojść do sprzedaży paliwa „w pojemności” bądź „na nalewaku”.

Przy sprzedaży „w pojemności” do przeniesienia posiadania dochodzi poprzez umowę sprzedaży i zawiadomienie prowadzącego skład (dierzyciela rzeczy oznaczonej co do gatunku), przy czym obydwie strony transakcji są związane z prowadzącym skład umową składu. Po zawiadomieniu prowadzącego składu o transakcji sprzedaży dokonuje on odpowiedniego przeksięgowania zapisów stanów magazynowych, a wszelkie kolejne dyspozycje w zakresie sprzedanego paliwa przyjmuje jedynie od nabywcy.

Sprzedaż „na nalewaku” dokonuje się poprzez przeniesienie posiadania paliwa poprzez przepompowanie go ze zbiorników znajdujących się w składzie do autocystern wskazanych prowadzącemu skład przez sprzedającego, z którym łączy go umowa składu. W takiej sytuacji prowadzący skład przestaje być dzierzycielem paliwa, które opuszcza skład wraz z przepompowaniem go do autocystern nabywcy.

1 marca 2004 roku weszła w życie ustawa o podatku akcyzowym z 23 grudnia 2004 roku która wprowadziła nieznaną wcześniej polskiemu prawu instytucję składu podatkowego, a jednocześnie umożliwiła w określonych sytuacjach, wyprowadzenie paliwa ze składu bez obowiązku zapłaty podatku akcyzowego – w tzw. procedurze zawieszenia poboru akcyzy. W celu ochrony dochodów budżetowych Państwo aby zapewnić sobie jak najszerzy krąg podmiotów odpowiedzialnych za uiszczenie podatku akcyzowego, wprowadziło obowiązek złożenia zabezpieczenia akcyzowego również przez podmioty prowadzące sklady podatkowe.

Przed wprowadzeniem procedury zawieszenia podatku akcyzowego oraz instytucji składów podatkowych, wszelkie transakcje związane z przeniesieniem własności paliwa składowanego w bazie paliwowej zarówno „w pojemności” jak i „na nalewaku” rodziły obowiązek podatkowy w podatku akcyzowym, obciążający sprzedawców paliw. Przedsiębiorca składowujący paliwa nie podlegał temu obowiązkowi w związku z dokonywanymi transakcjami paliwami nie stanowiącymi jego własności i których nie był stroną.

Procedura zawieszenia poboru akcyzy służy m.in. przemieszczaniu paliwa pomiędzy składami podatkowymi, bez powstania zobowiązania i zapłaty podatku akcyzowego. Strony dokonujące transakcji nie mogły się umówić co

do takiej procedury jeżeli paliwo nie było składowane w składzie podatkowym. Warunkiem uruchomienia takiej procedury było posiadanie przez podmiot dokonujący takiej transakcji zabezpieczenia akcyzowego oraz dołączenia właściwego dokumentu przewozowego („administracyjny dokument towarzyszący (...))

Jednocześnie ustawa wprowadziła odpowiedzialność prowadzącego skład podatkowy, który stał się podatnikiem podatku akcyzowego związanego z transakcjami dokonywanymi przez jego klientów w razie nieprawidłowości związanej z tą procedurą, popełnienia przestępstwa, jak również w razie braku potwierdzenia odbioru wyrobów akcyzowych przez odbiorcę (odbierający skład podatkowy). Skład podatkowy stał się więc odpowiedzialnym za skutki transakcji, których przedmiotem było niestanowiące jego własności paliwo przechowywane w składzie, w zakresie akcyzy.

W procedurze zawieszono poboru akcyzy odbywają się więc transakcje sprzedaży paliwa w sytuacji gdy paliwo nie wychodzi ze składu (sprzedaż „w pojemności”) albo przemieszczane jest do drugiego składu podatkowego. Naruszenie tej procedury powoduje powstanie zobowiązania podatkowego również po stronie składu podatkowego.

(...), który wcześniej prowadził usługowy skład paliw uzyskał zezwolenie na prowadzenie składu podatkowego w R. w dniu 1 maja 2004 roku.

Sąd Polubowny zwrócił uwagę na różnicę pomiędzy obowiązkiem podatkowym (nieskonkretyzowana powinność zapłaty podatku w związku z zaistnieniem zdarzenia określonego w ustawie podatkowej), a zobowiązaniem podatkowym (konkretyzacja obowiązku podatkowego, zobowiązanie danego podatnika do zapłaty na rzecz uprawnionego organu kwoty podatku w wysokości, terminie i miejscu określonych w przepisach prawa podatkowego).

Objęcie procedurą zawieszenia poboru akcyzy oznacza przesunięcie w czasie daty powstania zobowiązania podatkowego, a w konsekwencji zapłaty akcyzy.

Zasadą jest nakładanie podatków w momencie przeznaczenia wyrobów akcyzowych do konsumpcji oraz w państwie, w którym wyroby są przeznaczone do konsumpcji. W przypadku więc przemieszczania paliwa, w procedurze zawieszono poboru akcyzy pomiędzy państwami będącymi członkami Unii Europejskiej, obowiązek zapłaty podatku powstanie (co do zasady) w państwie przeznaczenia.

Warunkiem zastosowania procedury zawieszono poboru akcyzy jest złożenie we właściwym urzędzie celnym zabezpieczenia akcyzowego, które ustanawia skład podatkowy (art. 41 u.p.a.). Na jego wniosek zabezpieczenia może dokonać osoba trzecia – z reguły właściciel paliwa, w imieniu którego skład dokonuje przemieszczenia w procedurze zawieszono poboru akcyzy (art. 63 u.p.a.). Do przemieszczanego paliwa skład musi dołączyć (...) (administracyjny dokument towarzyszący)

(...) musi spełniać wymogi formalne określone w Rozporządzeniu Ministra Finansów w sprawie dokumentacji i procedur związanych z przemieszczaniem wyrobów akcyzowych z 24 lutego 2009 roku i składa się 5 kart. Karta 3 (...) zawsze powinna wrócić do podmiotu wysyłającego tj. składu podatkowego, jest potwierdzeniem dotarcia paliwa do miejsca przeznaczenia, a brak jej zwrotu jest równoznaczny z naruszeniem procedury zawieszono poboru akcyzy. Na Karcie 3 oprócz potwierdzenia dostawy przez odbiorcę wymaga potwierdzenia przez właściwe władze na terytorium państwa członkowskiego dostawy.

Z chwilą otrzymania przez wysyłający skład podatkowy Karty 3 obowiązek podatkowy leżący na wysyłającym składzie podatkowym nie powstaje, a powstały – wygasa – w części objętej potwierdzeniem.

W celu zabezpieczenia się przed ryzykiem wynikającym z wyżej opisanego stanu prawnego, a w konsekwencji obciążeniami publicznoprawnymi mogącymi powstać wskutek transakcji dokonywanych przez (...), właściciela paliwa składowanego w składzie podatkowym (...), doszło do zawarcia Aneksu Nr (...) w dniu 4 maja 2004 roku. Zgodnie z treścią §3: „strony ustalają, że wszelkich rozliczeń i płatności, wynikających z obowiązku podatkowego w podatku akcyzowym, dokonywać będzie składujący”.

W czasie trwania umowy składu, 6 listopada 2009 roku (...) zawarł umowę sprzedaży paliwa składowanego w (...), z R..

Zgodnie z §4 pkt 1 umowy sprzedaży odbiór paliwa przez R. miał się odbywać w formule (...) w rozumieniu I. 2000.

Zgodnie z art. 155 k.c. jeżeli przedmiotem umowy zobowiązującej do przeniesienia własności są rzeczy oznaczone co do gatunku, do jej przeniesienia potrzebne jest przeniesienie posiadania rzeczy.

Według formuły (...) w wersji I. 2000 sprzedający jest zobowiązany do dostarczenia towaru wyznaczonemu przez kupującego przewoźnikowi w oznaczonym miejscu lub punkcie, w określonym dniu lub w przeciągu uzgodnionego okresu dostawy, w sposób uzgodniony bądź przyjęty w danym punkcie. Obowiązek dostawy uważa się za dokonany w chwili oddania towaru pod pieczę przewoźnika lub innej osoby (np. spedytora) wskazanej przez kupującego. Jeżeli dostawa ma zostać dokonana w innym miejscu niż zakład lub magazyn sprzedającego (np. terminal, port), dostawę uważa się za dokonaną po przekazaniu towaru przewoźnikowi. Wraz z dostawą na kupującego przechodzi posiadanie oraz ryzyko przypadkowej utraty, uszkodzenia lub zniszczenia towaru. Kupujący zobowiązany jest do zapłaty umówionej ceny oraz do zorganizowania na swój koszt transportu towarów będących przedmiotem umowy sprzedaży. Kupujący podaje do wiadomości sprzedawcy dane przewoźnika, z którym zawarł odpowiednią umowę.

1 grudnia 2009 roku (...) złożył w Urzędzie Celnym w R. zabezpieczenie akcyzowe w formie gwarancji ubezpieczeniowej udzielonej przez (...) Towarzystwo (...), które obejmowało zobowiązania podatkowe związane z wyprowadzeniem ze składu podatkowego (...) wyrobów akcyzowych będących własnością (...) w procedurze zawieszono poboru akcyzy.

W okresie od 2 grudnia 2009 roku do 5 stycznia 2010 roku ze składu podatkowego (...) dokonano, na zlecenie (...), wyprowadzenia paliwa będącego przedmiotem umowy sprzedaży z R., w procedurze zawieszono poboru akcyzy.

Paliwo miało dotrzeć do składu podatkowego na terenie Czech, E. G. (...)

Paliwo wyprowadzone 5 stycznia 2010 roku (3 autocysterny) zostało zatrzymane przez czeskie władze celne w związku z podejrzeniem naruszenia warunków procedury zawieszono poboru akcyzy. W szczególności dopatrzono się niezgodności danych w dokumentach przewozowych z prawdą tj. błędny adres odbiorcy, niewłaściwa data wysłania olejów mineralnych. Nie były znane losy paliwa wyprowadzonego od 2 grudnia 2009 roku do 4 stycznia 2010 roku (35 autocystern). Nadto pieczęcie i podpisy na potwierdzeniach odbioru paliwa (Kartach 3 (...)) zostały sfalszowane. W związku z tym stwierdzono naruszenie warunków procedury zawieszono poboru akcyzy.

(...) początkowo zapłacił podatek akcyzowy od paliwa wyprowadzonego 5 stycznia 2010 roku (93 609,00 zł oraz 641,00 zł odsetek) w wyniku jednak uchylonych decyzji cała kwota została mu zwrócona.

Decyzja o zobowiązaniu podatkowym (...) dotycząca paliwa wyprowadzonego od 2 grudnia 2009 roku do 4 stycznia 2010 roku w wymiarze 1 013 592,00 zł została ostatecznie uchylona, z uwagi na to, że do naruszenia warunków procedury zawieszono na terytorium Czech, w związku z tym polskie organy celne nie były właściwe do żądania zapłaty podatku.

Złożenie przez (...) zabezpieczenia akcyzowego nie wyłączało odpowiedzialności (...) za podatek akcyzowy i opłatę paliwową jako wysyłającego składu podatkowego.

(...) dokonał na rachunek Izby Celnej w K. następujących opłat:

- 27 października 2011 roku kwoty 75 615,00 zł (akcyza)

- 21 listopada 2012 roku kwoty 1 143 674,00 zł (akcyza)

- 25 czerwca 2010 roku kwoty 20 900,50 zł (opłata paliwowa), od paliwa wyprowadzonego 5 stycznia 2010 roku

Naczelnik Urzędu Celnego w R. skierował do ubezpieczyciela (...) wezwanie do zapłaty z sum zabezpieczenia akcyzowego, ubezpieczyciel odmówił podnosząc, że zobowiązania te nie są objęte zakresem zabezpieczenia.

Wobec (...) zostały wszczęte procedury podatkowe przez Urząd Celny w T. (dotyczące paliwa wyprowadzonego w dniach 2 grudnia 2009 roku do 4 stycznia 2010 roku) oraz Urząd Celny w C..

(...) wezwał (...) do zapłaty uiszczonych kwot akcyzy i opłaty paliwowej.

Zespół orzekający poddał rozpoznaniu:

- istnienie i charakter roszczenia (...) wynikający z Aneksu Nr (...) poprzez dokonanie wykładni oświadczeń woli stron z uwzględnieniem treści Aneksu, umowy składu
- wykładnię treści umowy sprzedaży pomiędzy (...) i R. (ponieważ (...) twierdził, że jej zawarcie zwalniało go z zobowiązania wynikającego z treści Aneksu nr (...) z chwilą przejścia tytułu własności paliwa na R.)
- kontekst uregulowań podatku akcyzowego w świetle treści oświadczeń woli złożonych przez stron
- ocenę żądania (...), na ewentualnie innej podstawie prawnej niż umowa składu
- ustalenie czy w majątku (...) powstała szkoda a jeżeli tak to w jakiej wysokości, również w kontekście faktu dobrowolności w zapłacie należności podatkowych przez (...) dla stwierdzenia istnienia szkody
- ustalenie czy roszczenie nie jest przedwczesne

W konsekwencji Zespół (...) posługując się w szczególności regułą życzliwej interpretacji umowy (benigna interpretatio) oraz przyjął wykładnię, która wykluczałaby uznanie Aneksu Nr (...) za nieważny. Nadto posłużył się treścią art. 65 k.c. zgodnie z którym oświadczenia woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Decydujące znaczenie miał zgodny zamiar stron, a nie dosłowne brzmienie umowy. Dodatkowo Zespół (...) sięgnął do dorobku doktryny i orzecznictwa w tym zakresie (k. 26) i doszedł do wniosku, że strony zawarły Aneks Nr (...) w celu zwolnienia (...) z konieczności ponoszenia ekonomicznego ciężaru związanego z podatkiem akcyzowym będącego konsekwencją wyprowadzenia ze składu paliwa składowanego przez (...) i transakcji handlowych dokonywanych przez (...).

Zespół wyjaśnił, że nie chodziło o przejęcie zobowiązań (...) ani o zwolnienie z długu w rozumieniu art. 392 k.c. (było to zresztą niedopuszczalne w przypadku zobowiązań publicznoprawnych) ale o przejęcie ryzyka transakcji.

Taki cel wynikał z daty sporządzenia Aneksu Nr (...) i całej jego treści, w tym § 1 wskazującego na nowy status prawny (...) jako składu podatkowego. Cel taki wynikał również z zeznań przesłuchanych świadków i strony.

Zespół nie podzielił argumentów (...) jakoby Aneks Nr (...) dotyczył jedynie takiej sytuacji, w której (...) byłyby solidarnie odpowiedzialny z (...) za należności podatkowe i regulował jedynie ewentualne roszczenia regresowe. Sąd wskazał, że taka wykładnia nie znajduje potwierdzenia ani w treści Aneksu, ani w ustalonych przez Zespół praktykach i zwyczajach, ani też w obowiązujących w tym czasie przepisach prawa. Ustawa bowiem, która obowiązywała wówczas, nie przewidywała solidarnej odpowiedzialności właściciela paliwa z prowadzącym skład podatkowy. Przeciwno takiemu rozumieniu Aneksu świadczą zeznania świadków, którzy potwierdzili, że w chwili jego zawierania strony rozumiały jego cel i treść w ten sam sposób.

Sąd Polubowny wskazał, że obowiązek odszkodowawczy może wynikać z zawartej umowy, a typowym przykładem są umowy gwarancyjne, w których jedna ze stron (gwarant) zobowiązuje się w stosunku do swojego kontrahenta (beneficjent gwarancji) do naprawienia szkody powstałej na skutek zdarzeń określonych w umowie. Umowy takie mają podstawę w art. 353(1) k.c., są zaakceptowane zarówno przez doktrynę jak i orzecznictwo.

Sąd Polubowny powołał się m.in. na uchwałę SN z 16 kwietnia 1993 roku (IIICZP 16/93), w której stwierdzono, że: „cechą charakterystyczną gwarancji nie jest przejęcie zobowiązań dłużnika ale przejęcie ryzyka transakcji, które ponosi wierzyciel. Świadczenie dłużnika zobowiązania gwarancyjnego polega na naprawieniu szkody przez zapłatę odszkodowania. Z momentem zawarcia umowy gwarancyjnej wierzyciel nabywa w stosunku do gwaranta roszczenie (...) które staje się wymagalne z chwilą niezrealizowania skutku za który udzielono gwarancji”.

Niezależnie od charakteru wynikającego z takiej umowy zobowiązania, a zwłaszcza tego czy obowiązek odszkodowawczy gwaranta wynikający z umowy ma charakter pierwotny (czyli wynika bezpośrednio z umowy) czy też jest konsekwencją niewłaściwego wykonania umowy (brak realizacji rezultatu art. 471 k.c.) to w każdym przypadku po stronie beneficjenta gwarancji powstaje roszczenie odszkodowawcze.

Źródłem odpowiedzialności gwaranta jest więc sama umowa (Aneks Nr (...)), w której gwarant przyjmuje na siebie obowiązek naprawienia szkody związanej z wystąpieniem określonego zdarzenia. Przy czym odpowiedzialność ta jest niezależna od winy, a więc gwarant w żaden sposób nie może się od niej uwolnić. Zdarzeniem szkodzącym było powstanie zobowiązania podatkowego w podatku akcyzowym (i opłaty paliwowej) po stronie (...), w wyniku naruszenia procedury zawieszono poboru akcyzy.

Jak zauważył Sąd Polubowny zażądanie przez (...) od R. w umowie sprzedaży kwoty 400 000 zł na zabezpieczenie zapłaty podatku akcyzowego i opłaty paliwowej, a także treść §5 ust. 2 i § 6 ust. 2 umowy sprzedaży, wskazują, że (...) przewidywał ryzyko poniesienia ciężaru finansowego należności publicznoprawnych. Potwierdził to również przesłuchany w charakterze świadka R. M..

Zespół podkreślił, że powszechną praktyką w obrocie gospodarczym, w którym występują podatki i inne ciężary publicznoprawne jest ich uwzględnianie przez strony przy m.in. w ten sposób, że stanowią one część ceny bądź są przedmiotem rozliczenia w inny sposób. Aneks Nr (...) zawarty przez strony był właśnie przykładem takiej praktyki, a więc nie chodziło o zmodyfikowanie obowiązków podatkowych ale rozliczenie między stronami w razie wystąpienia niekorzystnych dla (...) skutków podatkowych podczas transakcji dokonywanych przez (...) z osobami trzecimi.

Sąd Polubowny nie podzielił argumentu (...), że intencją stron było ograniczenie odpowiedzialności (...) do 1 000 000 zł gdyż do takiej kwoty ustanowione było zabezpieczenie akcyzowe. Zespół wskazał, że fakt złożenia zabezpieczenia przez (...) nie może być uznany za złożenie przez strony zgodnego oświadczenia woli modyfikującego treść Aneksu Nr (...) i ograniczającego odpowiedzialność (...). Podobnie rzecz ma się z pkt 3 załącznika nr 5 do umowy składu.

Sąd Polubowny przeanalizował treść Aneksu Nr (...) wskazując, że odpowiedzialność (...) ma charakter bezwarunkowy i nieograniczony terminem, a obowiązek (...) aktualizował się po wydaniu paliwa przez (...) ze składu gdyż tylko w takiej sytuacji mogła wchodzić w grę odpowiedzialność podatkowa (...). W niniejszej sprawie doszło do utraty władztwa nad paliwem przez (...) z chwilą przepompowania go do autocystern nienależących do składującego.

Zespół zauważył, że strony na podmiot, który ponosi sporne należności wskazały na składującego, a nie właściciela paliwa. Z punktu widzenia (...) składującym był (...) a nie nabywca paliwa czyli R.. Przypisanie (...) odpowiedzialności za wyprowadzone paliwo oraz konsekwencje publicznoprawne wynikające z dokonywania transakcji na rzeczonym towarze jest uzasadnione ekonomicznie i aksjologicznie. (...) miał być gwarantem, że (...) nie będzie ponosił ekonomicznego ciężaru należności publicznoprawnych związanych ze składowanym paliwem, nawet w sytuacji gdy jego własność przejdzie na osobę trzecią.

Zespół nie miał wątpliwości, że Aneks Nr (...) dotyczył wszelki rozliczeń i płatności wynikających z obowiązku podatkowego w podatku akcyzowym, a zatem dotyczył również opłaty paliwowej.

Sąd Polubowny zaznaczył bowiem, że zgodnie z treścią ustawy z 27 października 1994 roku o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym w brzmieniu z chwili podpisania spornego Aneksu, ustawy obowiązek uiszczenia opłaty paliwowej ciążył na producencie paliw silnikowych oraz importerze paliw (art. 37j). Wówczas (oraz obecnie) (...) nie był ani producentem, ani importerem paliwa, a więc nie obciążało go ryzyko finansowe z

tym związane. Dopiero zmiana która weszła w życie 15 października 2004 roku powiązała ściśle opłatę paliwową z podatkiem akcyzowym. W wyniku czego podmiotem odpowiedzialnym (obok producenta i importera) za zapłatę opłaty paliwowej stał się również inny podmiot podlegający obowiązkowi podatkowemu w zakresie akcyzy. Opłata paliwowa stanowi płatność wynikającą z obowiązku podatkowego w podatku akcyzowym. Zespół wskazał, że intencją stron było takie ukształtowanie łączącego je stosunku prawnego aby (...) świadczący usługową działalność w zakresie składu podatkowego nie ponosił ekonomicznego ciężaru należności publicznoprawnych, który powstanie w związku z niestanowiącym jego własności lecz składowanym przez (...) paliwem. Do tego typu ciężarów należy zaliczyć opłatę paliwową.

Ostatecznie Sąd Polubowny wskazał na art. 354 § 1 k.c. jako podstawę odpowiedzialności (...) wobec (...).

Sąd Polubowny rozważył również znaczenie umowy sprzedaży pomiędzy (...), a R. i uznał, że (...) nie musiał informować (...) o szczegółach sprzedaży z R., a (...) nie mógł również żądać takich informacji, gdyż nie był jej stroną ani w niej nie uczestniczył. Ustalenia z umowy sprzedaży nie mogły zmienić umowy składu, a w konsekwencji fakt sprzedania paliwa przez (...) nie miał wpływu na odpowiedzialność gwarancyjną (...).

W szczególności Sąd Polubowny odniósł się do poszczególnych zarzutów (...) związanych z umową sprzedaży i jej wpływem na odpowiedzialność gwarancyjną (...). Zespół wskazał, że skład podatkowy (...) został wskazany jedynie jako miejsce, gdzie znajdowało się paliwo, a z którego R. miało go odebrać. Dyspozycję wydania zgłosił (...), które nastąpiło „na nalewaku”. Czynność (...) była czysto faktyczna i polegała na przelaniu paliwa do autocystern, które do niego nie należały, a więc do wydania posiadania.

Co prawda Zespół zwrócił uwagę na pewną teoretyczną wątpliwość, a mianowicie na moment przejścia własności przelewane paliwa tj. czy nastąpiło to w chwili przelania paliwa do autocystern w składzie (...) czy dopiero w momencie opuszczenia autocystern terenu składu. Niemniej Zespół podkreślił, że jedynie przy sprzedaży paliwa „w pojemności” (...) miał świadomość tego kto jest właścicielem paliwa. Przy sprzedaży „na nalewaku” nie następują bowiem żadne przeksięgowania w dokumentacji (...). Sąd Polubowny nie znalazł podstaw do uznania, że wysyłającym był R. a nie (...), a także że R. można przypisać jakąkolwiek samodzielny rolę w procedurze wysyłania paliwa. Sąd Polubowny zaznaczył, że R. miał podpisaną umowę składu z (...) ale nie dotyczyła ona sprzedawanego paliwa. Nie było więc żadnego obligacyjnego węzła pomiędzy R. a (...) w zakresie paliwa sprzedawanego mu przez (...). Świadczy o tym chociażby fakt, że to (...) wydawał wszelkie dyspozycje i przekazywał wszelkie informacje niezbędne do przeprowadzenia transakcji (...) z R.. Z postępowania dowodowego wynikało, że te informacje przekazywane (...) były konieczne dla przeprowadzenia transakcji (...) z R., w której rola (...) jako wysyłającego wynika z przepisów prawa podatkowego, a częściowo z umowy składu, np. komu wydawać paliwo. (...) wykonywał te obowiązki wysyłającego nie z własnej inicjatywy ale na skutek decyzji i dyspozycji (...), który umówił się ze swoim kontrahentem (R.), że sprzedane paliwo zostanie przemieszczone w procedurze zawieszono poboru akcyzy (na co (...) nie miał żadnego wpływu). Sąd Polubowny podkreślił, że (...) nie mógł odmówić wydania paliwa.

Ostatecznie Sąd Polubowny powtórzył, że przeniesienie własności paliwa składowanego przez (...) z chwilą jego przelania ze zbiorników (...) do autocystern wskazanych przez (...) było dla odpowiedzialności (...) na podstawie §3 Aneksu Nr (...) bez znaczenia.

Sąd Polubowny rozważył również wyprowadzenie paliwa ze składu podatkowego, obowiązek podatkowy i zobowiązanie podatkowe

Zespół wskazał, że ustawa posługuje się pojęciem wyprowadzenia ze składu m.in. dla określenia czynności polegającej opodatkowaniu ale również zgodnie z art. 41 a u.p.a. rozpoczęcia przemieszczania się wyrobów akcyzowych w procedurze zawieszono poboru akcyzy. Sąd Polubowny uzasadnił, że pojęcie wyprowadzenia ze składu nie jest li tylko czynnością techniczną w postaci wyjazdu samochodu z paliwem z terenu składu, lecz stanowi zespół czynności służących wydaniu paliwa przez prowadzącego skład i dalszemu przemieszczaniu paliwa m.in. ustalenie osób upoważnionych do odbioru paliwa w imieniu podmiotu odbierającego, zebranie dokumentów, zorganizowanie wydania paliwa. Wszystkie te czynności były podejmowane z inicjatywy właściciela paliwa w składzie, tylko on bowiem

wszczyna procedurę przemieszczania paliwa w procedurze zawieszono poboru akcyzy. Taką też rolę odgrywał (...) przy wydawaniu paliwa na rzecz R., co potwierdził zebrany materiał dowodowy w sprawie. W chwili zainicjowania procedury wyprowadzenia paliwa w procedurze zawieszono poboru akcyzy to (...) przysługiwało jeszcze prawo własności paliwa.

Sąd Polubowny wyjaśnił również różnicę pomiędzy powstaniem obowiązku podatkowego (wprowadzenie paliwa do składu podatkowego), a powstaniem zobowiązania podatkowego (konkretyzacja obowiązku podatkowego), które nie powstanie tak długo, jak długo dany wyrób akcyzowy jest objęty procedurą zawieszono poboru akcyzy.

W niniejszej sprawie w momencie powstania obowiązku podatkowego (...) był właścicielem składowanego paliwa. Zaciągnął więc zobowiązanie w stosunku do istniejącego obowiązku podatkowego, którego konkretyzacja nastąpiła w momencie naruszenia formalnych zasad procedury przemieszczania paliwa w procedurze zawieszono poboru akcyzy. To, że powstanie zobowiązania podatkowego nastąpiło w chwili gdy (...) nie był już właścicielem paliwa, było zdaniem Sądu Polubownego bez znaczenia. Istotne było to, że był nim w chwili powstania obowiązku podatkowego po stronie (...).

Odpowiedzialność (...) wobec (...) wygasłaby dopiero z chwilą wygaśnięcia obowiązku podatkowego (...), a więc w tym przypadku z chwilą otrzymania Karty 3 administracyjnego dokumentu towarzyszącego (...). Paliwo miało dotrzeć do czeskiego składu podatkowego, a więc w założeniu procedura zawieszono poboru akcyzy nie miała się zakończyć, ale z chwilą wejścia do składu podatkowego na terenie Czech – obowiązek podatkowy (...) (składu podatkowego wysyłającego) wygasłby. Dopiero w tej chwili przestałoby ciążyć na (...) ryzyko konkretyzacji zobowiązania podatkowego w stosunku do przemieszczanego paliwa. Stąd podnoszony argument przez (...), że nie był właścicielem paliwa i nie ponosi odpowiedzialności na podstawie Aneksu Nr (...) nie znalazł uznania Zespołu Orzekającego.

Sąd Polubowny odniósł się do szkody poniesionej przez (...), a w szczególności co do faktu dobrowolności zapłaty podatku, co zdaniem (...) wyklucza powstanie uszczerbku w majątku kwalifikowanego jako szkoda.

Zespół wskazał, że kryterium woli może mieć znaczenie tylko pomocnicze i w zależności od okoliczności nie zawsze wyłącza powstanie szkody. Przykładowo poszkodowany ponosi dobrowolne wydatki w celu ograniczenia ujemnych następstw zachowania szkodzącego, co samo przez się nie świadczy, że nie stanowią one szkody o ile u ich podstaw leży zdarzenie szkodzące.

Jak podkreślił Sąd Polubowny (...) korzystał ze zwolnienia z obowiązku składania zabezpieczenia akcyzowego z tytułu prowadzonego składu podatkowego na podstawie art. 64 ust. 1 pkt 4 u.p.a. Warunkiem uzyskania takiego zwolnienia jest brak zaległości m.in. z tytułu cła i podatków stanowiących dochód budżetu państwa. Powstanie po stronie (...) zaległości publicznoprawnych skutkować mogłoby cofnięciem takiego zwolnienia, a nawet pozwolenia na prowadzenie składu podatkowego. Oczekiwanie więc na przymusową egzekucję należności publicznoprawnych przez (...) mogłoby spowodować powiększenie rozmiaru poniesionej szkody i było uzasadnione ochroną słusznych interesów gospodarczych. W tej sytuacji dobrowolna zapłata nie może prowadzić do uznania, że poniesiony uszczerbek nie stanowi szkody.

Zespół wyjaśnił, że zobowiązanie w podatku akcyzowym powstaje z mocy prawa, a nie decyzji organów podatkowych, jest podatkiem jednofazowym, którego podstawową zasadą jest jednokrotność poboru od każdej z czynności podlegających opodatkowaniu

Art. 20 ust 1 Dyrektywy Rady 92/12/EWG z 25 lutego 1992 roku reguluje kompetencje określonych organów skarbowych państw członkowskich a także reguły jego zwrotu. Jednakże Sąd Polubowny uznał, że żądanie zapłaty podatku akcyzowego, nawet w części niezwróconej na rzecz (...), nie były zasadne, z powodu wątpliwości dotyczących gdzie tak naprawdę powstało zobowiązanie podatkowe (w Polsce czy na terytorium Czech). Ponieważ jednak ta część orzeczenia nie jest objęta skargą Sąd Okręgowy rozważania Sądu Polubownego – pominie.

Jeśli chodzi o zasądzoną opłatę paliwową, to Zespół wskazał, że z całą pewnością szkodą jest kwota uiszczona przez (...) w wysokości 20 900,50 zł. (...), środki te utracił i nie ma też gwarancji ich odzyskania, a zobowiązanie z tytułu opłaty paliwowej nie jest przy tym zależne od tego czy podatek akcyzowy zostanie wymierzony (...) w Polsce czy w Czechach, z tych przyczyn kwota ta została zasądzona.

Przed Sądem Polubownym odbyło się szczegółowe postępowanie dowodowe opisane w 117 – 121 (k. 38-39), a jego wyniki omówione zgodnie z przepisami k.p.c.

Sąd Polubowny również uzasadnił rozstrzygnięcie odsetkowe, co do którego skarżący nie wnosił zarzutów (k. 40), jak również o kosztach procesu (k. 41)

Wskazać trzeba, że jeden z arbitrów mec. K. Z. (1) zgłosił zdanie odrębne, które uzasadnił w trybie §33 ust 3 Regulaminu (k. 42 -45). Ponieważ argumenty pokrywają się z zarzutami skargi, nie ma potrzeby ich powtarzania.

(wyrok wraz z uzasadnieniem k. 11- 45, niesporne)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Podstawa prawna skargi oparta została o art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem uchylenie wyroku sądu polubownego następuje także wtedy, gdy sąd stwierdził, że wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego).

Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi Sądu Polubownego sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ, zdaniem Skarżącego, umowa zawarta przez strony w zakresie Aneksu nr (...), §3 wykraczała poza granice wytyczone przez art. 353(1) k.c. Umowa kreuje bowiem odpowiedzialność gwarancyjną (...) jaką mogą zaciągać instytucje finansowe dysponujące odpowiednim kapitałem i zapleczem osobowym, zatrudniające audytorów, aktuariuszy i analityków mogących racjonalnie ocenić poziom ryzyka gwaranta (przede wszystkim banki i zakłady ubezpieczeń). Skarżący podnosi, że jest to działalność ściśle reglamentowana, a spółki nie posiadające zezwolenia Komisji Nadzoru Bankowego na prowadzenie działalności ubezpieczeniowej lub bankowej nie mogą wystawiać gwarancji bankowych (art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo Bankowe), gwarancji ubezpieczeniowych (art. 3 ust. 3 pkt 1 ustawy o działalności ubezpieczeniowej) albo zawierać umów ubezpieczenia (art. 805 §1 k.c.) bez względu na nazwę jaką tym instrumentom nadadzą.

Skarżący upatruje w regulacji Aneksu nr 3 § 3 umowy stron, w rozumieniu ustalonym przez Zespół Orzekający rodzaju umowy ubezpieczenia, w której ubezpieczyciel ((...)) zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie przewidzianego w umowie wypadku, przy czym wypadek ubezpieczeniowy to zdarzenie przyszłe i niepewne, prawdopodobieństwo którego ubezpieczyciel ocenia na podstawie posiadanych instrumentów statystycznych aktuarialnych. Takim wypadkiem może być np. kradzież (tak jak w tej sprawie), w zamian ubezpieczyciel szacuje odpowiednią wysokość składki. Wtedy takie zobowiązanie (ubezpieczyciela) jest racjonalne i użyteczne.

Zdaniem skarżącego (...) nie posiada takich narzędzi jak ubezpieczyciel a więc mógł zaciągnąć zobowiązanie o charakterze gwarancyjnym tylko w takim zakresie , w jakim miał lub przynajmniej mógł mieć wpływ na wystąpienie zdarzeń skutkujących jego odpowiedzialnością wobec (...). Tylko taki poziom ryzyka w zwykłych stosunkach gospodarczych jest racjonalny i użyteczny a więc zgodny z naturą zobowiązania gwarancyjnego zaciąganego przez podmiot niebędący bankiem ani zakładem ubezpieczeń.

Zdaniem skarżącego nie można wymagać aby (...) odpowiadała za skutki zdarzeń jakie nie pozostają w nawet najmniejszym stopniu w związku z prowadzoną działalnością. W szczególności nie można przyjąć że (...) przyjęła na

siebie odpowiedzialność gwarancyjną wobec (...) za kradzież paliwa będącego własnością i w posiadaniu osoby trzeciej (R.).

Zdaniem skarżącego przyjęcie odpowiedzialności w zasadzie „za wszystko i w każdej sytuacji” wykracza poza granice swobody umów.

Skarżący podnosi, że przez podstawowe zasady porządku prawnego należy również rozumieć naczelną zasadę rządzącą poszczególnymi dziedzinami prawa, w tym prawa cywilnego. Przyjęcie przez Sąd Arbitrażowy takiej wykładni umowy stron, która wykracza poza granice swobody umów, jest sprzeczna z naturą (właściwością) zobowiązania o charakterze gwarancyjnym zaciąganego przez podmiot nie będący bankiem ani zakładem ubezpieczeń, narusza normy o charakterze iuris cogentis pozwalających na zaciąganie abstrakcyjnych zobowiązań gwarancyjnych wyłącznie przez podmioty działające w oparciu o odpowiednie kapitały, zaplecze organizacyjne i na podstawie odpowiednich zezwoleń. Przy czym normy te zostały przez ustawodawcę ustanowione w interesie społecznym, a ich naruszenie uchybia praworządności (zasadom porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej)

Przed przystąpieniem do szczegółowych rozważań, podkreślenia wymaga to, że kognicja sądu powszechnego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie obejmuje, co do zasady, kontroli zgodności wyroku sądu polubownego z prawem materialnym, ani badania, czy ma on oparcie w faktach wskazanych w jego uzasadnieniu (m. in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 grudnia 2004 r., I CK 405/04, niepubl., z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 321/06, niepubl., z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 64, z dnia 3 września 2009 r., I CSK 53/09, niepubl.). W toku postępowania wywołanego skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego, sąd powszechny nie bada również zgodności wyroku sądu polubownego z właściwym w sprawie prawem materialnym. Zadaniem sądu powszechnego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego jest zbadanie jedynie, czy w sprawie nie wystąpiła ustawowa podstawa do uchylenia tego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r., IV CSK 187/13). Taka podstawa zachodzi wówczas, gdy naruszenie prawa materialnego przez sąd polubowny prowadzi do następstw niedających się pogodzić z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego, tj. do skutków sprzecznych w sposób oczywisty i rażący z tymi zasadami – choćby tylko jedną z nich (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 28 kwietnia 2000 r., II CKN 267/00, 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, 11 czerwca 2008 r., V CSK 8/08, 7 stycznia 2009 r., II CSK 397/08, 3 września 2009 r., I CSK 53/09). Sama tylko nieprawidłowa wykładnia prawa materialnego, ani też jego niewłaściwe zastosowanie przez sąd polubowny nie uzasadnia uwzględnienia skargi. Naruszenie prawa materialnego będzie stanowiło podstawę uchylenia wyroku jedynie wówczas, gdy jego skutki nie dają się pogodzić z podstawowymi zasadami porządku prawnego. Wykładnia tego pojęcia powinna mieć charakter zawężający. Jak podnosi się w orzecznictwie przedmiotowa ocena powinna być przeprowadzana ad casum i być dokonywana ostrożnie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07). Podejście takie jest uzasadnione tym, że strony dokonując wyboru, polegającego na poddaniu sporu rozstrzygnięciu sądu polubownego, w którym mogą uzyskać szybsze niż przed sądem powszechnym rozstrzygnięcie sprawy, powinny jednocześnie mieć na uwadze, że wiąże się on z rezygnacją z niektórych gwarancji procesowych obowiązujących w postępowaniu sądowym i liczyć się z ograniczonym zakresem kontroli sądu powszechnego w odniesieniu do wyroku wydanego w postępowaniu polubownym (wyrok SN z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 557/13).

Do podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej zalicza się zasady systemu prawa cywilnego, takie jak: zasada autonomii woli w prawie cywilnym oraz zasada swobody umów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 289/06, 30 września 2010 r., I CSK 342/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2012 r., I CSK 312/11) i pacta sunt servanda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2005 r., V CK 86/05). Nie są to jednak zasady o charakterze absolutnym. W dziedzinie zobowiązań granice swobody umów, będącej najdalej idącym przejawem autonomii woli podmiotów stosunków cywilnoprawnych, wyznaczają, zgodnie z art. 353¹ k.c., właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współżycia społecznego. Tylko w tych granicach w dziedzinie zobowiązań obowiązuje także zasada swobody umów i pacta sunt servanda, jako podstawowa zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Mając na uwadze powyższe kwestie należy odnieść się do poszczególnych twierdzeń skargi, które mają uzasadniać zaistnienie przesłanek, o których mowa w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

Swoboda kontraktowania nie jest zasada zupełnej dowolności w sposobie zawierania umów i dyktowania ich warunków. Zasada swobody umów zawarta w art. 353(1) k.c. ograniczona jest przez cel i naturę stosunku prawnego, a także zasady współzycia społecznego. Należy również zauważyć, iż zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Natomiast według art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

W zakresie swobody kontraktowania szczególnie pomiędzy przedsiębiorcami leży również kompetencja stron do wykreowania zobowiązania gwarancyjnego, w którym jedna ze stron będzie jedynie zobowiązana (umowa niewzajemna) do naprawienia szkody wynikłej z nienastąpienia określonego rezultatu. W niniejszej sprawie rezultatem jakiego strony zgodnie się spodziewały, a za który odpowiedzialny był (...), był brak konkretyzacji zobowiązania podatkowego w podatku akcyzowym przez prowadzącego skład (...), dotyczący paliwa będącego przedmiotem umowy składu pomiędzy stronami. (...) miał dokonywać wszelkich rozliczeń, a więc ponosić ryzyko finansowo-ekonomiczne, w sytuacji gdy dojdzie do skonkretyzowania zobowiązania podatkowego po stronie składającego paliwo (...). Taki zamiar został wyinterpretowany z treści samej umowy, okoliczności w jakich została zawarta oraz postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem Polubownym. Sąd Okręgowy całkowicie podziela tok rozumowania oraz logikę wywiedzionych konsekwencji w tym zakresie.

Należy jednakże odnieść się do zarzutów skarżącego dotyczących braku możliwości przyjęcia na siebie tak szerokiej odpowiedzialności w świetle art. 353(1) k.c.

Po pierwsze kwestia nierównego traktowania stron w ramach umowy, jak również nieekwiwalentność świadczeń nie mają żadnego wpływu na ważność czynności prawnej – umowy. Z zasady swobody umów wynika przyzwolenie na faktyczną nierówność stron umowy, a w konsekwencji nieekwiwalentność sytuacji prawnej stron umowy nie wymaga co do zasady istnienia okoliczności które by ją usprawiedliwiały skoro stanowi ona wyraz woli stron (wyrok SN z 18 marca 2008 r. IV CSK 478/07)

Dlatego też nietrafne są porównania skarżącego do umowy ubezpieczenia, która jest umową wzajemną, a świadczeniem wzajemnym ubezpieczającego jest składka ubezpieczeniowa, wykalkulowana przez zakład ubezpieczeń na podstawie analiz i narzędzi finansowych. Skarżący nie zauważa, że odpowiedzialność ubezpieczeniowa, która polega na zobowiązaniu się do zapłaty odszkodowania w przypadku zajścia wypadku ubezpieczeniowego, jako działalność zawodowa, a więc profesjonalna i skierowana na osiągnięcie zysku, nie może być wprost porównywana, do umowy gwarancyjnej jaką skarżący zawarł z prowadzącym składem podatkowym. Dlatego też zarzuty, że zobowiązanie to jako należy traktować jako czynność ubezpieczeniową wymagającą odpowiedniego zezwolenia nie są zasadne. Istotne jest, że tego typu gwarancja została udzielona w ramach istniejącego pomiędzy stronami stosunku prawnego polegającego na odpłatnym składowaniu paliwa należącego do (...) w magazynach składu podatkowego prowadzonego przez (...). W ramach równoważenia ryzyka ekonomicznego przechowywania, przemieszczania paliwa będącego wyrobem akcyzowym, skład podatkowy mógł doprowadzić do przerzucenia (w ramach swobody umów) ryzyka ekonomicznego transakcji przeprowadzanych z udziałem paliwa należącego do (...). Mając na uwadze olbrzymie kwoty jakie mogły zostać nałożone na skład podatkowy, który z mocy ustawy jest również podatnikiem podatku akcyzowego, żądanie zawarcia Aneksu Nr (...) było racjonalne i uzasadnione gospodarczo. (...) natomiast miał wybór przyjęcia na siebie takiego zobowiązania, że (...) nie będzie ponosił ryzyka finansowego w zakresie podatku akcyzowego. Każdy z przedsiębiorców ocenia samodzielnie, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, nastawionej na zysk, czy spodziewane ryzyko strat nie przewyższa spodziewanych zysków.

Zakres odpowiedzialności (również gwarancyjnej) za krąg okoliczności, za które strona umowy będzie odpowiadała, może być więc kreowany postanowieniem umownym. W granicach swobody stron, która wynika dla nich wprost z zasady swobody umów, mieści się takie ukształtowanie odpowiedzialności, aby opierała się na elementach

subiektywnych (związanych z winą dłużnika), lub odpowiedzialności obiektywnej, w której elementy podmiotowe w postaci winy dłużnika nie będą miały znaczenia. Rozszerzanie zakresu tej odpowiedzialności w ramach istniejącego stosunku prawnego pomiędzy stronami pozostaje całkowicie w gestii stron w granicach określonych przez zasadę swobody umów. Nie ulega wątpliwości, że umowa powinna jednoznacznie wskazywać, jaki jest zakres tego rozszerzenia bądź musi to wynikać z całokształtu uregulowań umownych pomiędzy stronami. Strony nie mogą ograniczyć się do wskazania, że "dłużnik odpowiada bez względu na przyczynę", chyba że właśnie możliwe będzie określenie w drodze wykładni umowy, jaki zakres przypadków strony chciały objąć odpowiedzialnością dłużnika (K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, art. 473, Nb 8; a także F. Zoll, w: System PrPryw, t. 6, 2014, s. 1127–1128, Nb 159).

Nie ma sporu również co do tego, że strona umowy może przyjąć na siebie odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną z przyczyn przez niego niezawinionych (tzw. odpowiedzialność obiektywna) w sytuacjach, gdy taka jego odpowiedzialność nie wynika z przepisów ustawy (np. na podstawie casus mixtus). Odpowiedzialność dłużnika staje się odpowiedzialnością obiektywną w momencie oderwania jej od winy dłużnika, choćby ta miała przybrać postać culpa levissima.

Umowne zastrzeżenie odpowiedzialności poza granice odpowiedzialności subiektywnej prowadzi w pierwszej kolejności do objęcia nią zdarzenia mającego charakter przypadku. W myśl zasad ogólnych, nikt nie odpowiada za skutki zdarzenia przypadkowego, gdyż obciążają one tego, kto zostaje nimi dotknięty (zasada casum sentit dominus – W. Warkało, Odpowiedzialność odszkodowawcza. Funkcje, rodzaje, granice, Warszawa 1972, s. 235 i n.; A. Rembieliński, w: Winiarz, Komentarz, 1989, t. I, s. 479; J. Jastrzębski, O umownych modyfikacjach, s. 834). Zasada ta ma jednak charakter dyspozytywny i strony mogą przewidzieć odpowiedzialność dłużnika także za zdarzenia przypadkowe.

W sytuacji rozszerzenia odpowiedzialności na przypadek dłużnika obciążają wszystkie potencjalne przyczyny niewykonania zobowiązania z wyjątkiem tych, które są określone w samej umowie (o ile takie wyliczenie występuje).

Rozszerzenie odpowiedzialności może również obejmować siłę wyższą, a więc jest możliwe ukształtowanie odpowiedzialności absolutnej również w ramach zwykłych stosunków gospodarczych. Odpowiedzialność absolutna oznacza wyłączenie możliwości powoływania się przez dłużnika na okoliczności egzoneracyjne w celu zwolnienia się z odpowiedzialności. Strony wykluczają w takiej sytuacji zastosowanie zasady ultra posse nemo tenetur ("od nikogo nie można żądać tego, co przekracza jego możliwości"). Często używa się na określenie tego typu odpowiedzialności pojęcia odpowiedzialności gwarancyjnej [zob. np. R. K., Glosa do uchw. SN (7) z 30.9.1996 r., III CZP 85/96, Pal. 1997, Nr 5–6, s. 260; W. Popiołek, w: Pietrzykowski, Komentarz, 2015, t. II, art. 473, Nb 1; podobnie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, art. 473, Nb 7, który wskazuje, że istnieje w takim wypadku "odpowiedzialność bezwzględna typu gwarancyjnego"].

Przyjęcie przez dłużnika w umowie odpowiedzialności absolutnej nie pozbawia go jednak możliwości powoływania się na przyczynienie się wierzyciela do powstania szkody (art. 362 k.c). Może to spowodować zmniejszenie obowiązku odszkodowawczego dłużnika. Na dłużnika nie może zostać bowiem przerzucone ryzyko nielejalnego lub wadliwego zachowania wierzyciela (quod quis ex culpa sua damnum sentit, non intellegitur damnum sentire – "ten, kto sam wyrządził sobie szkodę, nie doznaje szkody"). Okoliczności te słusznie były więc przedmiotem rozważań Sądu Polubownego.

Rozszerzenie może dotyczyć również odpowiedzialności za czyny osób trzecich, a więc jak miało to miejsce w niniejszej sprawie – osób, które ukradły paliwo będące przedmiotem transakcji pomiędzy (...) a R..

Rację ma (...), że umowa gwarancyjna wyraźnie wskazywała na zobowiązanie w podatku akcyzowym, a nie wymieniała wprost opłaty paliwowej. Pomimo wejścia w życie nowelizacji, której konsekwencją było ścisłe powiązanie obowiązku zapłaty podatku akcyzowego z opłatą paliwową, strony nie zawarły stosownego aneksu. Sąd Polubowny jednakże przekonująco wyjaśnił i uzasadnił dlaczego również opłata paliwowa powinna być objęta zakresem odpowiedzialności (...). Sąd Okręgowy zgadza się z wywodami Sądu Polubownego, że taka interpretacja złożonych oświadczeń woli stron

jest zgodna z ich zamiarem i celem, który znany był obu stronom. Dla przypomnienia – (...) zgodził się dokonywać wszelkich rozliczeń dotyczących zobowiązań w podatku akcyzowym, a w chwili podpisywania Aneksu Nr (...) nie było ryzyka obciążenia (...) opłatą paliwową, takie ryzyko powstało już po podpisaniu Aneksu Nr (...). Nawet jeżeli Sąd Polubowny rozszerzając wykładnię przeprowadził wykraczając poza granicę autonomii woli stron, to zdaniem Sądu Okręgowego nie miało to charakteru rażącego, a orzeczenie w tym zakresie jest słuszne i sprawiedliwe.

Podobnie Sąd Okręgowy ocenia wnioski Sądu Polubownego dotyczące braku wpływu umowy sprzedaży pomiędzy (...), a R.. Nie jest celowe po raz kolejny przytaczanie argumentów jakimi posłużył się Zespół Orzekający, gdyż Sąd Okręgowy całkowicie się z nimi zgadza i przyjmuje za własne. Konsekwencją ich jest bowiem sprawiedliwe i słuszne orzeczenie, które ryzykiem ekonomiczno-finansowym w zakresie obciążeń publicznoprawnych obciąża składującego, aż do chwili wygaśnięcia obowiązku podatkowego wysyłającego składu podatkowego. Niepodobnym uznać, że z chwilą wydania paliwa nabywcy, przestaje obowiązywać umowa o wzajemnym rozliczeniu stron dotyczącym należności publicznoprawnych, a podczas przemieszczania się paliwa w procedurze zawieszono poboru akcyzy jedynie skład podatkowy ponosi ryzyko konkretyzacji obowiązku podatkowego w podatku akcyzowym. Zwrócić trzeba uwagę, że skład podatkowy jest całkowicie zależny od dyspozycji sprzedającego paliwo ((...)), który decyduje o jego wyprowadzeniu oraz o tym, czy nastąpi to w procedurze zawieszono poboru akcyzy czy poza tą procedurą. Skoro skład ((...)) nie ma żadnego wpływu na wydanie paliwa, ani na to czy paliwo zostanie wyprowadzone ze składu z obowiązkiem zapłaty akcyzy czy też w procedurze zawieszono poboru, sprawiedliwym i słusznym jest aby odpowiedzialność gwarancyjna byłego właściciela rozciągała się, aż do momentu formalnego zwolnienia wysyłającego z obowiązku podatkowego, które ciąży na nim do chwili otrzymania przez niego Karty 3 (...). Wniosek przeciwny byłby sprzeczny z celem gospodarczym jakemu służy prowadzenie składu podatkowego, a działalność usługowa składowania paliw musiałaby się rozszerzyć na świadczenie dodatkowych usług zabezpieczających transakcje przeprowadzane przez właścicieli paliwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że wyrok sądu polubownego z dnia 3 listopada 2014 roku nie jest sprzeczny z zasadami porządku publicznego wyrażonymi w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. i skargę o jego uchylenie oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., gdyż skarżący w całości przegrał proces i zasądził od skarżącego na rzecz przeciwnika kwotę 1217 zł, w tym 17 zł opłaty za pełnomocnictwo (§ 10 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. 2013, poz. 490).

SSO Iwona Grzegorzewska

ZARZĄDZENIE

(...)

I. Grzegorzewska